



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Marek Pietruszyński

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

w sprawie **J. K.**

oskarżonego z art. 212 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 5 czerwca 2024 r.,

kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 12 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 1631/22,

uchylającego wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie

z dnia 23 lutego 2022 r., sygn. akt II K 1382/19/S, i umarzającego postępowanie

karne

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Krakowie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. nakazuje zwrócić oskarżycielowi prywatnemu P. R.
uiszczoną opłatę od kasacji**

[J.J.]

Małgorzata Gierszon Zbigniew Puskarski Marek Pietruszyński

UZASADNIENIE

Prywatnym aktem oskarżenia J. K. został oskarżony o to, że w okresie od 29 lutego 2016 r. do 17 lipca 2019 r. w K.1, działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, pomówił P. R. o postępowanie polegające na wyłudzeniu mienia, fałszerstwie dokumentów, narażeniu należności publicznoprawnej na uszczuplenie, korupcji czynnej, udziału w „oscylatorach egzekucyjnych w celu wyłudzenia mienia (np. na zaspokojonych tytułach wykonawczych)”, nieznajomości prawa, co potwierdzać miało stanowisko dziekana Okręgowej Rady Adwokackiej w K.1 P. G., przynależności do gangu adwokatów specjalizujących się w wyłudzeniach na zaspokojony tytuł egzekucyjny, uczynienia sobie z wyłudzenia mienia profesji, wprowadzaniu w błąd urzędników państwowych, które to może poniżyć P. R. w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu adwokata, tj. o przestępstwo z art. 212 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie wyrokiem z dnia 23 lutego 2022 r., w sprawie o sygn. akt II K 1382/19/S, orzekając w zakresie zarzutu postawionego wspomnianym aktem oskarżenia, na mocy art. 66 § 1 i 2 k.k. oraz art. 67 § 1 k.k. warunkowo umorzył na okres próby wynoszący 3 lata postępowanie karne przeciwko J. K. o trzy czyny polegające na tym, że:

- w dniu 28 listopada 2018 r. w K. w piśmie procesowym złożonym w Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie w sprawie o sygnaturze I C 4861/17/K pomówił P. R. o postępowanie polegające na fałsyfikowaniu dowodów w postępowaniu I C 4861/17/K przez podmianę, wyłudzenie orzeczeń poprzez przedstawianie fikcyjnych czynności komornika sądowego, niedozwolone prawnie operowanie dokumentami w Sądzie Rejonowym dla Krakowa - Krowodrzy ze wskazaniem antydatowania wpływu pozwu oraz wyłudzenie mienia, które to postępowanie mogło poniżyć P. R. w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu adwokata,

- w dniu 16 maja 2019 r. w K. w piśmie procesowym złożonym do Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie w sprawie o sygnaturze I C 4861/17/K pomówił P. R. o postępowanie polegające na dokonaniu oszustwa sądowego, które to postępowanie mogło poniżyć P. R. w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu adwokata,

- w dniu 25 czerwca 2019 r. w K. w piśmie procesowym złożonym do Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie o sygnaturze II Ca 682/19 wraz z załącznikiem stanowiącym skargę do Okręgowej Rady Adwokackiej pomówił P. R. o postępowanie polegające na wyłudzeniu mienia i nieznajomości prawa, co potwierdzać miało stanowisko dziekana ORA P. G., które to postępowanie mogło poniżyć P. R. w opinii publicznej i narazić na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu adwokata,

tj. czyny realizujące każdorazowo znamiona występku z art. 212 § 1 k.k., przyjmując, że przestępstwa te zostały popełnione w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, tj. w warunkach ciągu przestępstw w rozumieniu art. 91 § 1 k.k. (pkt I wyroku).

Nadto Sąd orzekł wobec oskarżonego:

- na podstawie art. 67 § 3 k.k. obowiązek zapłaty tytułem zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego P. R. kwoty 5000 zł w terminie do 3 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku,

- na podstawie art. 67 § 3 k.k. w zw. z art. 72 § 1 pkt. 2 k.k. obowiązek przeproszenia pokrzywdzonego P. R. w formie pisemnego oświadczenia (o wskazanej treści i wyglądzie) zamieszczonego na tablicy ogłoszeń przy wejściu głównym do budynku Sądu Okręgowego w Krakowie przez okres 1 miesiąca, w terminie 1 miesiąca od daty uprawomocnienia się wyroku.

Apelacje od tego wyroku, zaskarżając go w całości, wnieśli oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony zarzucił w ośmiu punktach: „pozbawienie prawa do obrony przez odmowę przyznania pomocy prawnej; orzekanie na podstawie pomówienia ze wskazaniem nieistniejących dowodów materialnych; orzekanie wbrew uznanym metodom oceny biegu dat w kalendarzu; orzekanie wbrew przywoływanej materii

dowodowej ze wskazanych postępowań; odmowę doręczenia oskarżonemu pisma procesowego oskarżyciela tak przez sąd I instancji jak i przez oskarżyciela podczas ostatniego posiedzenia w postępowaniu; przyjęcie, że pismo procesowe stanowi naruszenie dóbr osobistych oskarżyciela wbrew treści przywoływanych dowodów; wskazanie, że dokumenty urzędowe wskazane przez oskarżonego nie wskazują tego co wskazują literalnie artykułowanego w języku polskim jako czynu; odmowę uznania, że oskarżyciel jak sam stwierdza działa w stanie urojenia” - i wniósł o „uchylenie zapadłego wyroku w całości oraz o oddalenie aktu oskarżenia jako sprzecznego z materią dowodową oraz zasadami współżycia społecznego w prawnym państwie”.

Obrońca oskarżonego zarzucił:

I. na podstawie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. zaistnienie bezwzględnej przesłanki odwoławczej poprzez brak umorzenia postępowania w sytuacji, gdy zarzucany oskarżonemu czyn powinien być zakwalifikowany jako ścigany z urzędu czyn z art. 234 k.k., wobec czego w niniejszej sprawie brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela;

II. obrazę prawa materialnego, tj. art. 212 § 1 k.k. poprzez błędną wykładnię, polegającą na wadliwym przyjęciu, że realizują znamiona przestępstwa zniesławienia zarzuty stawiane w obronie własnych praw, kierowane do władz, a zawarte w pismach procesowych, czy doniesieniach o możliwości popełnienia przestępstwa, co skutkowało wadliwym uznaniem, że oskarżony wypełnił znamiona zarzucanego przestępstwa z art. 212 § 1 k.k.;

III. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 78 § 1 k.p.k., polegającą na bezzasadnym oddaleniu wniosku oskarżonego z dnia 17 listopada 2020 r. o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, ponowionego na rozprawie w dniu 9 lutego 2022 r., przez co pozbawiony został prawa do obrony;

2. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 2 k.p.k. na skutek uniemożliwienia oskarżonemu zapoznania się z dowodami przedłożonymi przez oskarżyciela prywatnego na rozprawie w dniu 9 lutego 2022 r., przez co doszło do pogwałcenia

podstawowego prawa do składania wyjaśnień na każdym etapie postępowania w miarę przeprowadzania kolejnych dowodów (art. 175 § 2 k.p.k.);

3. art. 6 k.p.k. w zw. z art. 399 § 2 k.p.k. poprzez brak pouczenia oskarżonego o możliwości złożenia przez niego wniosku o przerwę w rozprawie, celem umożliwienia mu przygotowania się do obrony, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia prawa oskarżonego do obrony;

4. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie wyroku wyłącznie na części materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, w sytuacji, gdy Sąd ujawnił i dopuścił dowód z wszelkich dokumentów zalegających w aktach dołączonych spraw cywilnych i egzekucyjnych (bez precyzyjnego wskazania konkretnych dokumentów), a nie jest dopuszczalne ujawnienie, jako całości akt innego postępowania, tak jak uczynił to Sąd Rejonowy, co powoduje, że strony *de facto* nie miały i nie mają wiedzy, jakie dokumenty spośród zalegających w danych aktach stanowiły podstawę czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 439 § 2 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. - w razie uwzględnienia zarzutu opisanego w pkt I apelacji, a w razie uwzględnienia zarzutów opisanych w pkt II i III apelacji - o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 12 grudnia 2022 r., sygn. akt IV Ka 1631/22, na podstawie art. 437 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. oraz art. 632 pkt 2 k.p.k. zaskarżony wyrok uchylił i postępowanie karne przeciwko J. K. o czyny przypisane mu w punkcie I wyroku, tj. o występki z art. 212 § 1 k.k. umorzył, a kosztami procesu za obie instancje obciążył oskarżyciela prywatnego P. R..

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości, wniósł pełnomocnik oskarżyciela prywatnego. Zarzucił „rażącą obrazę przepisów prawa procesowego, a to art. 7 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie i ustalenie, że zamiarem Oskarżonego było ściganie karne Oskarżyciela prywatnego, w sytuacji w której Oskarżony takiej linii obrony nie przyjął, wyjaśnień takich nie złożył, a dodatkowo *passus* z pisma na k. 8 odnosi się tylko do oszustwa sądowego, czyli

jednego z czynów objętych aktem oskarżenia i przypisanych mu przez Sąd I instancji, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem Sąd Okręgowy przyjął, że *przypisane oskarżonemu czyny należałoby zakwalifikować z art. 234 k.k., które jest przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego*, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela”.

Na wypadek niepodzielenia powyższego zarzutu, pełnomocnik zarzucił: „rażącą obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 234 k.k., poprzez jego:

1. błędną subsumpcję polegającą na uznaniu, że czyn polegający na tym, że oskarżony J. K. *w dniu 25 czerwca 2019 r. w K. w piśmie procesowym złożonym do Sądu Okręgowego w Krakowie w sprawie o sygnaturze II Ca 682/19 wraz z załącznikiem sławiącym* (powinno być: stanowiącym – uw. SN) *skargę do Okręgowej Rady Adwokackiej pomówił P. R. o nieznamość prawa, co potwierdzać miało stanowisko dziekana ORA P. G.* realizuje znamiona z art. 234 k.k.

2. błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie, I Wydział Cywilny oraz Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny - Odwoławczy są organami powołanymi do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo, w tym przestępstwo skarbowe, wykroczenie lub przewinienie dyscyplinarne, w sytuacji w której nie mieści się to we właściwości tych sądów,

co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, bowiem Sąd Okręgowy przyjął, że *przypisane oskarżonemu czyny należałoby zakwalifikować z art. 234 k.k.*

i pomiędzy zakresami znamion zniesławienia z art. 212 § 1 k.k. i fałszywego oskarżenia z art. 234 k.k. zachodzi stosunek wykluczenia oparty o zasadę lex consumens derogat legi consumptae, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że brak jest skargi uprawnionego oskarżyciela”.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania właściwemu sądowi i „pozostawienie mu rozpoznania wniosku o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych”.

W odpowiedzi na kasację obrońca oskarżonego wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej oraz o zasądzenie od oskarżyciela prywatnego na rzecz oskarżonego kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja przyniosła oczekiwany przez skarżącego skutek, bowiem procedowanie Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie istotnie nasuwa zastrzeżenia. Sąd ten na podstawie art. 436 k.p.k. ograniczył rozpoznanie apelacji do podniesionego przez obrońcę zarzutu zaistnienia uchybienia z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. i uznał ten zarzut za zasadny. Wskazał, że trzy czyny przypisane oskarżonemu w zaskarżonym wyroku polegały na kierowaniu do Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie oraz do Sądu Okręgowego w Krakowie pism procesowych, w których oskarżony m.in. zawiadamiał te sądy o różnorodnych przestępstwach, które miał popełnić oskarżyciel prywatny. Wykazał przy tym zamiar ścigania karnego oskarżyciela prywatnego, skoro w jednym z pism „zawiadamia sędziego prowadzącego postępowanie jako urzędnika państwowego o stwierdzeniu dokonania oszustwa sądowego” przez oskarżyciela prywatnego oraz dodał, że „adres najbliższej prokuratury jest tutaj. Sądowi znany”. W takim razie, zdaniem Sądu Okręgowego, „przypisane oskarżonemu czyny należałoby zakwalifikować z art. 234 k.k., które jest przestępstwem ściganym z oskarżenia publicznego”.

Takie podejście Sądu odwoławczego do zagadnienia jest co najmniej powierzchowne i nie spełnia wymogów oceny dowodów określonych w art. 7 k.p.k. Z uzasadnienia wyroku Sądu I instancji wynika, że organ ten bardziej wnikliwie odniósł się do kwestii zamiaru, jakim kierował się oskarżony. Miał w polu widzenia przytoczony przez Sąd *ad quem* fragment jego pisma, jednak uznał, że przyjęcie formuły „zawiadomienia sędziego” o oszustwie, jakiego miał się dopuścić P. R., nie zwalnia oskarżonego z odpowiedzialności za zniesławienie. Treść pisma oraz wcześniejsze zachowanie oskarżonego względem pokrzywdzonego jasno wskazują bowiem, że jego zamiarem było doprowadzenie do utraty przez P. R. zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu adwokata (a więc nie do wszczęcia wobec niego postępowania karnego). Analizując treść pozostałych pism złożonych przez oskarżonego, Sąd *meriti* stwierdził, że „pozornie neutralna informacja w

zawiadomieniu przekazanym sądowi w trakcie postępowania (chodziło o fragment pisma cyt. »w trakcie postępowania formalnie zawiadomiono Sędziego prowadzącego postępowanie jako urzędnika państwowego o podejrzeniu popełnienia przestępstw«) miała za zadanie zniesławić P. R. i ukazać go jako fałszerza i oszusta”. W odniesieniu do pisma skierowanego przez oskarżonego do Sądu Okręgowego w Krakowie, w którym nie było wzmianki sugerującej, że autor dąży do zainicjowania ścigania karnego P. R., Sąd *a quo* stwierdził, że „zarzucając adwokatowi wyłudzenie honorarium adwokackiego, wyłudzenie nieruchomości na podstawie fikcyjnych długów, a także nieznaną prawo, J. K. działał z zamiarem bezpośrednim poniżenia P. R. jako adwokata oraz zszargania jego zawodowej reputacji”. Jest więc widoczne, że Sąd Rejonowy uznał, że jeżeli nawet w dwóch pismach (ale nie w trzecim) oskarżony użył formuły „zawiadomienia sędziego” o przestępstwach, jakich miał się dopuścić oskarżyciel prywatny, to prawdziwym jego zamiarem nie było spowodowanie ścigania karnego P. R., ale naruszenie jego zawodowej reputacji, doprowadzenie do utraty przez niego zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu adwokata. Sąd Okręgowy nie wykazał błędności tego wnioskowania, w każdym razie nie przekonuje o tej błędności poprzestanie jedynie na przytoczeniu fragmentu jednego z pism złożonych przez oskarżonego, zwłaszcza że pominięto, iż w toku procesu nie twierdził, że składając określonej treści pisma chciał zainicjować postępowanie karne przeciwko P. R.. Przeczył nawet, by wyraził się, że P. R. fałszuje dokumenty (k. 300 odw. akt sprawy). Nie rozważył Sąd *ad quem* jak na ocenę zamiaru oskarżonego rzutuje okoliczność, że adresatem jego pism (doniesień) nie był właściwy prokurator (również oskarżonemu, który wymagał tego od sądu, niewątpliwie był znany adres „najbliższej prokuratury”), a jeżeli oskarżony uznał, że jednak powinien być nim sąd, to dlaczego wykazując dużą aktywność w poszczególnych sprawach, nie interesował się losami owych „zawiadomień”, w szczególności nie reagował na bezczynność sądów w tym zakresie. Nadto w sytuacji, gdy znamieniem strony podmiotowej występkę z art. 234 k.k. jest świadomość sprawcy fałszywości oskarżenia, względnie jego godzenie się na to, Sąd odwoławczy powinien rozważyć, czego nie uczynił, czy oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim, względnie ewentualnym popełnienia tego występkę.

Skarżący słusznie zwrócił również uwagę, że Sąd Okręgowy pominął, iż J. K. nie tylko „zawiadamiał” sądy o przestępstwach, których miał się dopuścić oskarżyciel prywatny, ale też podważał jego zawodowe kompetencje, utrzymując, że wykazuje nieznajomość prawa, co miało potwierdzać stanowisko dziekana ORA. Temu wątkowi Sąd I instancji poświęcił niemało uwagi, wskazując na okoliczności świadczące o „nastawieniu oskarżonego na poniżenie P. R. ”, w tym na wiedzę J. K., iż dziekan ORA nie uznał skierowanej do niego skargi za zasadną oraz na przeinaczenie w piśmie skierowanym do Sądu Okręgowego w Krakowie treści odpowiedzi dziekana, której do pisma oskarżony nie dołączył, co Sąd meriti uznał za „znamienne”. Podkreślił, iż „wyjaśnienia oskarżonego, że skoro P. R. błędnie zinterpretował przepis przejściowy, to znaczy, że nie zna prawa, mijają się z prawdą w sposób oczywisty, a twierdzenia te są wysoce krzywdzące dla profesjonalnych pełnomocników. Rozbieżność w interpretacji przepisów (w tym intertemporalnych) jest zjawiskiem częstym i naturalnie występującym w nauce prawa i praktyce prawniczej. Nie świadczy ona bynajmniej o nieznajomości prawa, a fakt, że ostatecznie jedna z możliwych wykładni zostaje wyparta przez inną - chociażby za sprawą ujednolicającego orzecznictwa Sądu Najwyższego - nie uprawnia do twierdzenia, że prawnik prezentujący wcześniej inny nurt wykładni »nie zna prawa«”. W takim razie nie jest pozbawione racji twierdzenie skarżącego, że Sąd odwoławczy błędnie uznał, iż wszystkie czyny oskarżonego stanowią występki z art. 234 k.k.

Nie był zasadny zarzut kasacji podnoszący błędne przyjęcie przez Sąd odwoławczy, że „Sąd Rejonowy dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie, I Wydział Cywilny oraz Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział II Cywilny - Odwoławczy są organami powołanymi do ścigania lub orzekania w sprawach o przestępstwo, w tym przestępstwo skarbowe, wykroczenie lub przewinienie dyscyplinarne, w sytuacji w której mieści się to we właściwości tych sądów”. W tym względzie prawidłowe było stanowisko Sądu *ad quem*, który wskazał, że „niewątpliwie sąd jest organem właściwym do orzekania w sprawach o przestępstwa, a w świetle wyżej cytowanego orzeczenia (chodzi o wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2017 r., III KK 459/16 – wyj. SN) bez znaczenia jest czy fałszywe zawiadomienie ma miejsce przed sądem orzekającym w sprawach karnych czy też innych sprawach - w tym cywilnego jak to miało miejsce w przedmiotowej sprawie”. Podział sądu na wydziały ma charakter

organizacyjny, zatem nie można traktować, jak uczyniono to w kasacji, wydziału cywilnego jako osobnego sądu z własną właściwością.

Przy uznaniu zasadności dwóch zarzutów kasacji, niepodzielenie trzeciego nie stało na przeszkodzie jej uwzględnieniu. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy w Krakowie będzie miał w polu widzenia uwagi zawarte w niniejszym uzasadnieniu, nadto rozważy potrzebę uzupełniającego wysłuchania oskarżonego na okoliczność, czy kierując pisma do sądów rzeczywiście zmierzał do zainicjowania postępowania karnego przeciwko P. R. , a jeżeli tak - dlaczego nie zwrócił się o to do prokuratury. Nie pominie zagadnienia, czy oskarżony uważał formułowane przez siebie oskarżenia wobec P. R. za prawdziwe czy za fałszywe oraz okoliczności, że w opisie jednego z czynów, co do których Sąd I instancji warunkowo umorzył postępowanie karne, jest mowa o pomówieniu oskarżyciela prywatnego, czynnego adwokata, o nieznajomość prawa.

Orzeczenie o zwrocie oskarżycielowi prywatnemu opłaty od kasacji znajduje oparcie w art. 527 § 4 k.p.k.

[J.J.]

Małgorzata Gierszon Zbigniew Puskarski Marek Pietruszyński

(r.g.)